

64. rocznica Rewolucji Październikowej

W całej Polsce odbywały się uroczyste spotkania, koncerty i wystawy
Reportrzy „GK” relacjonują ■ Doniesienia Polskiej Agencji Prasowej

W ubiegły piątek, w przeddzień 64. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej minister pełnomocny — konsul generalny ZSRR w Krakowie Georgij Rudow z małżonką wydali przyjęcie. Podejmowali przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych Krakowa, województw tarnowskiego, rzeszowskiego, przemyskiego, tarnobrzskiego, krośnieńskiego, nowosądeckiego, kieleckiego, bielskiego, katowickiego, częstochowskiego i zamojskiego. Obecni byli gospodarze województwa miejskiego kra-

kowskiego, i sekretarz KK PZPR Krystyn Dąbrowa i prezydent miasta Józef Gajewicz.
Georgij Rudow, po wysłuchaniu przez zebranych hymnów państwowych Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przekazał podziękowanie w imieniu ambasadora ZSRR w Polsce, w imieniu zespołu Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie za przybycie na przyjęcie z okazji październikowego święta państwowego. W dalszym ciągu konsul generalny stwierdził m. in.:

— W 1917 roku pierwszy

raz w dziejach ludzkości robotnicza klasa robotnicza Rosji pod kierownictwem Partii bolszewickiej, na czele z genialnym przywódcą światowego proletariatu Włodzimierzem Leninem, w sojuszu z chłopstwem i inteligencją pracującą na zawsze zniósła władzę obszarników i kapitalistów, otwierając tym samym drogę do socjalizmu... Główny cel swej działalności nasza partia upatruje w ciągłym pełniejszym zaspokajaniu potrzeb materialnych i duchowych narodu radzieckiego... Związek Radziecki, występując w interesie pracujących

całego świata i własnego narodu, walczy na arenie politycznej świata o umocnienie bezpieczeństwa i międzynarodowej współpracy... Nasze inicjatywy pokojowe w zakresie zahamowania wyścigu zbrojeń znalazły swe konkretne odbicie w wywiadzie udzielonym kilka dni temu przez Leonida Breżniewa zachodniomemieckiemu tygodnikowi „Der Spiegel”... Specjalnego znaczenia nabierają stosunki handlowe między ZSRR i Polską oraz bezinteresowna pomoc radziecka teraz, kiedy

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)

Po lapidarnym oświadczeniu końcowym ze spotkania „wielkiej trójki”

To nie był tylko gest. Jednoznaczne potwierdzenia woli współpracy

W. Jaruzelski i Prezydium Rządu:

Doniosłe spotkanie — realna szansa na przyszłość

WARSZAWA (PAP). Rzecznik prasowy rządu informuje: 6 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Prezes Rady Ministrów gen. armii W. Jaruzelski poinformował o przebiegu spotkania z prymasem Polski ks. abp. Józefem

Glęmpem i przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą. To doniosłe spotkanie stworzyło pomyślnie przesłanki budowy frontu porozumienia narodowego, poprawy klimatu społecznego, przezwyciężenia kryzysu oraz utrwa-

lenia socjalistycznej odnowy w ramach konstytucyjnych zasad socjalistycznego państwa. Prezydium Rządu z satysfakcją przyjęło fakt odbycia tego spotkania, podkreślając szanse jakie rokować może ono dla przyszłości kraju.

W tym kontekście inicjatywa powołania Rady Porozumienia Narodowego, wysunięta przez partię i sojusznice stronnictwa polityczne nabiera szczególnego znaczenia; towarzyszy

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Plenum KMG w Myślenicach

- PZPR powinna radykalnie zlikwidować źródła kryzysu
- Działalność propagandowa i informacyjna musi wspierać linię porozumienia narodowego
- Udzielamy poparcia dla „Gazety Krakowskiej”

Tematem plenarnego posiedzenia KMG PZPR w Myślenicach, jakie odbyło się kilka dni temu, były zadania organizacji partyjnej i członków partii w aktualnej sytuacji w kraju. Podstawą do dyskusji stało się wystąpienie i sekretarza KMG Jana Mastęja. Rozpoczynając od nakreślenia sytuacji w myślenickiej organizacji stwierdził, że w ciągu krótkiego okresu czasu, od marcowej Konferencji do września br. oddało legitymacje partyjne 119 członków. Wiele legitymacji zostało także zwróconych w przeciągu ostatnich dwu miesięcy. Szczególnie smutkiem napawa fakt, że odeszło z partii wielu robotników i chłopów, a w dodatku znaczna ich część to ludzie młodzi. Tyle po stronie strat, wskazywał też czyste konto myślenickiej organizacji, która zdołała oczuci-

świe szereg z ludźmi skompromitowanymi. Mówca wyraził przekonanie, że gdyby cała partia była tak czysta jak myślenicka łatwiej byłoby jej odzyskać zaufanie i wiarygodność. Prezentując stanowisko swoje i myślenickiej egzekutywy w kilku ważnych kwestiach stwierdził m. in.:

• Zbyt wielu członków KC wypowiada się nie tak jak to robią członkowie szeregowej partii, nie tak jak oni myślą. Na szczególnie nie można powiedzieć o członkach KC z regionu krakowskiego. Ciekaw jestem czy ci, którzy mówią „czas na to aby użyć siły, a nie siły argumentu” przemawiają w imieniu członków POP, z których się wywodzi? Wątpię!

• Ostatnio zbyt lekko używa się pewnych pojęć. Mówi się lekkomyślnie o „wojnie domowej”, o „utracie niepod-

ległości”, o „konfrontacji”. To jest niedopuszczalne. I mówią to tak członkowie „Solidarności” jak i przedstawiciele władzy. Interes państwa polskiego, narodu polskiego, jest najważniejszy. To partia musi podkreślać. Przywódcy państwa powinni podkreślać hasło suwerenności, a nie lekko mówić o utracie niepodległości.

• Partia powinna zdobyć się na postępowy program — stawiać jest przecież odzyskanie wiarygodności, pozyskanie społeczeństwa. Trzeba zacząć zmieniać te struktury państwa socjalistycznego, które przeżyły się i są złe. Niestety towarzysze o postępowych poglądach spotykają się z totalną krytyką, może nie wszystkich ale wielu. Myślę, że nie jest dobrze, gdy ta

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Przeczytaj i pomyśl...

List Katowickiego Seminarium Marksistowsko-Leninowskiego

WARSZAWA (PAP). Prasa Niemieckiej Republiki Demokratycznej publikuje na eksponowanych miejscach list, jaki Katowickie Seminarium Marksistowsko-Leninowskie przy Szkole Partyjnej KW PZPR wystosowało do KC NSPJ, na ręce sekretarza generalnego Ericha Honeckera. W liście tym mowa jest m. in. o tym, że w Polsce kontrewolucja sięga do władz oraz mnożą się ataki przeciwko ustrojom socjalistycznym, między innymi powołaniem naszej partii i naszego państwa. Wspomina się o „wspólnym froncie sił rodzimych kontrewolucji, popieranej przez kółka międzynarodowego imperializmu i siły prawicowo-opportunistyczne w samej partii”. W liście wyrażono też podziękowania komuni-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

L. Wałęsa i Prezydium KK:

W imię nadrzędnego dobra polskiego społeczeństwa

Komisja Krajowa jest i będzie gotowa do kompromisów

Niezwykle ważna interpretacja ostatnich uchwał Komisji Krajowej

GDĄSK (PAP). Prezydium KK NSZZ „Solidarność” przekazało PAP następujące oświadczenie:
W związku z niejednołutą interpretacją uchwał podjętych podczas ostatniego posiedzenia Komisji Krajowej

NSZZ „Solidarność” i równoległego oświadczenia dotyczącego przeprowadzonych w dniu 4 bm. rozmów pomiędzy premierem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gen. armii — Wojciechem Jaruzelskim, Krajowej potwierdza, że w ja-

kupem Józefem Glęmpem i przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą, Prezydium Komisji Krajowej oświadcza: że:

1. Prezydium Komisji

Krajowej potwierdza, że w jakichkolwiek negocjacjach z

władzami państwowymi Komisja Krajowa jest i będzie gotowa do ustępstw i szukania kompromisów uzasadnionych naczelnym dobrem całego polskiego społeczeństwa.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Komentarz naszego sprawozdawcy z obrad Komisji Krajowej:

Ostatnie uchwały „Solidarności” dają szansę na kompromis

Ostatnie obrady Komisji Krajowej, spotkanie premiera, prymasa i Lecha Wałęsy, to niewątpliwie moment przełomowy. Zaistniała nowa jakość w sytuacji, w której każdy z partnerów społeczne-

go porozumienia musi szukać nowych posunięć, nowych środków działania. W relacji z przebiegu Komisji Krajowej pisałem o nerwowej reakcji sali na informacje o wyjeździe Lecha Wałęsy na rozmowy z premierem. Trzeba sobie uświadomić, że nie-

jednomyślność sali nie dotyczyła pytania: rozmawiać z władzą, czy nie rozmawiać; wadaż, czy nie rozmawiać; tam zadawano pytanie, czy te rozmowy mają się odbywać w tym właśnie momencie. W

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Papież przyjął zaproszenie do Polski

RZYM (PAP). Korespondent PAP, Mirosław Ikonowicz, pisze:

Papież Jan Paweł II przyjął w sobotę, w specjalnej audyencji dla Polaków, liczące kilka tysięcy osób, grupy pielgrzymów z

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Korespondencja z Poznania

Klub pisma „Rzeczywistość” rozpoczął działalność

Na sali obecny był Tadeusz Grabski

Komunikaty w poznańskich dziennikach zapowiadały, iż grupa inicjatywna Klubu Wiedzy Społeczno-Politycznej „Rzeczywistość” zaprasza wszystkich zainteresowanych na spotkanie inauguracyjne. Przewiduje się wystąpienie redaktora naczelnego tygodnika Henryka Tycnera...

Przed wejściem na salę w Domu Technika leżały na stole stosy wydawnictw zagranicznych w języku polskim, m. in. broszurka pt. „Dokąd zmierzają Polska?”. Rozdział tej książki jest w rodzaju „Operacja Wojtyła” czy „Kto to jest

Lech Wałęsa” w sposób tendencyjny informują o sytuacji w Polsce. W kuluarach można też było otrzymać 4 stronniowy dokument o zadaniach łódzkiej „Grupy Działania Komunistów”. W ostatnim akapicie stwierdza się tam, że „GDK są grupami nieformalnymi w strukturze organizacyjnej partii i składają osobno-wo grup winny być po użyciu celem uchronienia ich członków przed ewentualnymi przykrościami ze strony przeciwników partii. Ujawnienie składu organizacji jest wbrew interesom państwa”.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Spotkanie Sekretariatu KW PZPR w Nowym Sączu z dziennikarzami

◆ Czy wszystkiemu winna administracja? ◆ KW dobrze współpracuje z ZSL, gorzej z SD, z „Solidarnością” brak współpracy ◆ Nie mamy pretensji do „Gazety Krakowskiej”... Rezolucja w „Rzeczywistości” jest wydrukowana wbrew woli KW...

Określeniu zasad współpracy nowosądeckiej wojewódzkiej instancji PZPR z dziennikarzami regionu oraz Krakowa miało służyć ostatnie (6. 11. br.) spotkanie Sekretariatu KW w Nowym Sączu z przedstawicielami prasy, radia i telewizji, które prowadził i sekre-

tarz instancji wojewódzkiej — JÓZEF BROZEK.
Pod adresem kierownictwa KW padło wiele pytań: natury gospodarczej, dotyczących funkcjonowania partii, skutecznego współdziałania PZPR, ZSL i SD w województwie. Dużo miejsca poświęcono sprawie administracji państwowej. Redaktor naczelną „Dunajca” ADAM OGÓRZALEK powiedział, że

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Roman Malinowski nowym prezesem NK ZSL

• Dyskusja nad nową deklaracją ideową i statutem stronnictwa • Depesze gratulacyjne od Wojciecha Jaruzelskiego i Edwarda Kowalczyka dla nowego przewodniczącego ZSL

WARSZAWA (PAP). 6 bm. w drugim dniu VI plenarnego posiedzenia Naczelnego Komitetu ZSL — omówiono zadania stronnictwa w aktualnej sytuacji kraju, podstawowe dokumenty ideowo-programowe ZSL oraz dokonano zmiany na stanowisku prezesa NK ZSL. Wobec rezygnacji z tej funkcji Stefana Ignara, nowym prezesem NK wybrany został w tajnym głosowaniu Roman Malinowski — dotychczasowy członek prezydium NK ZSL, wicepre-

zes Rady Ministrów, przewodniczący Rady Gospodarki Żywnościowej.
Piątkowe obrady, które odtworzył wiceprezes NK ZSL — Jerzy Szymanek, rozpoczęły się od omówienia spraw organizacyjnych. W imieniu wyłonionej przez plenum delegacji, która zwróciła się do Stefana Ignara o dalsze pełnienie obowiązków prezesa NK ZSL, wiceprezes NK Franciszek Hawer poinformował, iż Stefan Ignar, mimo uzyskania votum zaufania, zrezyg-

nował ze stanowiska prezesa NK, zachowując funkcję członka plenum Naczelnego Komitetu Stronnictwa.
Jerzy Szymanek w serdecznych słowach podziękował Stefanowi Ignarowi za 8-miesięczny okres prowadzenia stronnictwa w czasie najtrudniejszego być może — jak powiedział — dla życia całego kraju i samego ZSL.
Następnie przystąpiono do wyboru nowego prezesa NK

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

Wkrótce w „Krakowskiej” o procesie Macieja Szczepańskiego

W Sądzie Wojewódzkim w Warszawie widziałem 123 tomy akt, uwiązujących jak budowę drugiej Polski (nie tylko „telewizyjnej”) wyobrażał sobie m. in. by w prezes Komitetu do Spraw Radia i Telewizji, Macieja Szczepańskiego i jego najbliższych współpracowników. Na procesie, który — jak już informowałem „Gazeta” — rozpocznie się 14 stycznia 1982 roku pojawi się ponad 300 świadków: działacze partyjni i państwowi, znani reżyserzy, dziennikarze, aktorzy, przedstawiciele central handlowych itd.

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

POLSKA PRAWEM STANĄĆ MUSI

Krakowscy prawnicy Andrzej Kubas i Andrzej Rozmarynowicz mówią:

■ Prawo musi w pełni odpowiadać zgodnym z wolą narodu normom konstytucyjnym ■ Istnieje pilna konieczność regulacji prawnej normenklatury ■ Co twierdzi prawo o porozumieniach sierpniowych i możliwości ich renegotjacji?

W naszym nowym cyklu publicystycznym „Polska prawem stanąć musi” drukujemy kolejny tekst. Jest to rozmowa z autorami niewielkiej objętościowo, ale znaczącej książeczki, wydanej nakładem Centrum Obywatelskich Inicjatyw Ustawodawczych w Krakowie pt. „Praworządność (zagadnienia wybrane)” — o której znawcy mówią, że stanie się prawniczym bestsellerem. Dr hab. ANDRZEJ KUBAS i dr ANDRZEJ ROZMARYNOWICZ (oba z Krakowa) sporządzili syntezę opracowanie, analizując — z punktu wi-

dzienia prawa i praworządności takie zjawiska i fakty, jak Konstytucja PRL, zasady nomenklatury i porozumienia sierpniowe, tzw. nurt rozliczeniowy, obowiązki obywateli itp.
W tym cyklu publicystycznym „Krakowska” pragnie włączyć do udziału w działaniu na rzecz najszybszego stanowienia prawa na miarę obecnych potrzeb Polski — i przetrwanie go. Jesteśmy bowiem głęboko przekonani, że większość konfliktów można uniknąć, jeśli prawo będzie szanowane przez obywateli — a obywatel szanowany przez prawo.

1. Co robić żeby słowo praworządność nie brzmiało wieloznacznie...?

DOROTA TERAOKOWSKA: Słyszałam, że macie Panowie swoją koncepcję, dotyczącą powstawania kolejnych kryzysów w naszym kraju. Jest to koncepcja, w której — zgodnie z waszymi zawodami — główną rolę odgrywa cała sfera problematyki, związanej z relacjami między obywatelami a prawem...

ANDRZEJ ROZMARYNOWICZ: Większość ludzi w naszym kraju przyczyną kryzysów upatruje w nieprawdli-

wej gospodarce rolnej, wychodząc z założenia, że wszystko wiąże się z produkcją rolniczą. Są tacy, którzy określają przyczyną kryzysu wyłącznie w kategoriach politycznych. Jeszcze inni winią nadmierne uprzemysłowienie kraju, nieprawidłowości handlu zagranicznego, rozliczeń dewizowych itp. Każda z tych przesłanek ma w sobie trochę prawdy, można połączyć je także w spójną całość. My chcielibyśmy popatrzeć na sprawę kryzysu w Polsce z punktu widzenia prawa. Związka, że we wszystkich wymienionych wcześniej przyczynach także w jakiś sposób mieści się prawo. Dobre lub złe przepisy prawne dotyczące rolnictwa — mogą spowodować jego rozkwit bądź całkowite zahamowanie jego rozwoju; uprzemysłowienie kraju też związane jest z problematyką prawną. Problemem prawnym jest funkcjonowanie poszczególnych jednostek władzy państwowej — a także partii.

Pojmujemy praworządność jako rodzaj zwieńczenia, zakończenia piramidy — w której podstawę leży prawda. Wychodząc z prawdziwych przesłanek i prawdziwych problemów, budujemy na tej podstawie — jako na fundamencie — prawo. Bo- wiem dobre prawo musi opierać się na prawdzie i realizo-

wać w efekcie ideały prawdy i sprawiedliwości.
DOROTA TERAOKOWSKA: Przez całe 36 lat istnienia Polski Ludowej władza ostentacyjnie głosiła, że właśnie praworządność i dobre prawo są nieodłączną cechą socjalizmu. Sierpień 80 pokazał jak wielki kryzys istnieje także w tej dziedzinie...
A. ROZMARYNOWICZ: Praworządność to są rządy prawa. Rządy prawa odnoszą się w równym stopniu do rządzących i rządzonych. I właśnie korelacja między prawem a rządzącymi i rządzonymi daje nam taką lub inną formę praworządności. Prawo może być złe lub „prawe”; rządzić mogą spełniać swoje obowiązki właściwie lub niewłaściwie;

rządzający mogą poddawać się prawu lub wręcz je łamać czy wręcz tworzyć je dla własnych interesów. I zależnie od tego jaka sytuacja istnieje, trzeba tylko zmieniać system prawny, albo przywoływać do porządku rządzących lub wnosząc pretensje do rządzących — aby we wzajemnym stosunku tych trzech elementów odnaleziona została droga do praworządności.
D. TERAOKOWSKA: Sądząc z licznych i burzliwych dyskusji po Sierpniu, zaistniała u nas sytuacja, w której powinno się zarówno unowocześnić system prawny, jak i przywołać do porządku tak rządzących, jak i niesiętych rządzących. Bardzo dużo krzyczymy o praworządności w ostatnich

miesiącach, ale prawo łamie zarówno władza (konflikt w Bydgoszczy, nieprawomocne aresztowanie Tadeusza Arenta w Szczegółowcach, zwleknięcie z decyzjami w Bielsku-Białej w sławnym już strajku o wojewode), jak i łamają je rządzeni.

A. KUBAS: Sformułowanie „praworządność” w jakimś sposób zaczęło tracić na wartości. Wszyscy mówią o praworządności tak często i w tak różnych sytuacjach, że nabiera ona charakteru bardzo wieloznacznego. Stąd w miejsce praworządności pojmuwanej dawniej jako praworządność materialna, rzeczowa — wprowadzamy pojęcie

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

To nie był tylko gest. Jednoznaczne potwierdzenia woli współpracy Doniesie spotkanie — realna szansa na przyszłość

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

W centrum uwagi Prezydium Rady stały problemy dotyczące aktualnej sytuacji społeczno-politycznej i ekonomicznej kraju. W szczególności przedyskutowano wnioski jakie dla pracy rządu, wynikają z uchwały IV i V Plenum KC PZPR oraz ostatniego posiedzenia Sejmu PRL. Omówiono projekty szeregu uchwał i rozporządzeń Rady Ministrów.

Przedmiotem debaty była koncepcja powołania Społecznej Rady Konsultacyjnej przy Prezydium Rady. W ślad za zapowiedzią prezesa Rady Ministrów z trybunu sejmowej rozprawy wystąpił wiceminister gospodarki, przynoszący wiele szkody gospodarce. Prezydium Rady wystąpiło z informacją o stanie produkcji maszyn i urządzeń na potrzeby rolnictwa. W roku bieżącym 90 zakładów przemysłu maszynowego podjęło się do dodatkowego wytwarzania maszyn i narzędzi rolniczych. Stwierdzono w związku z tym, że przedstawienie produkcji przemysłowej na te cele odbywa się jeszcze nie dość szybko. Zalecono, aby pilnie rozszerzyć listę zakładów przemysłowych, które mogą wytwarzać środki produkcji dla wsi. Postanowiono, że w roku przyszłym około 400 dalszych zakładów powinno przeorientować swoją produkcję.

Prezydium Rady rozpatrzyło — jak zapowiedział to na posiedzeniu Sejmu premier W. Jaruzelski — projekt uchwały w sprawie wykorzystania doradztwa naukowego w działalności organów administracji państwowej. Projekt przewiduje zalecenia dla organów administracji, aby przy dokonywaniu ważnych rozstrzygnięć korzystały z dorobku nauki, ekspertów i poradników. Polecono przedłożyć projekt uchwały Prezydium Polskiej Akademii Nauk celem konsultowania.

Oceniając sytuację społeczno-polityczną w kraju Prezydium Rady stwierdziło, iż

prawnej poprawie atmosfery towarzyszą nadal nie wygaszone i przewlekane sytuacje konfliktowe. Utrzymuje się również zrozumieli niezdolności społeczne na te poważnych trudności zaopatrzenia w żywność.

Rząd zajął się z wynikiem prac resortowej komisji kierowanej przez wiceministra A. Kacale na terenie województwa zielonogórskiego. Uznano pilną i bezwzględnie konieczność przerwania trwającego tam strajku nie dostrzegając możliwości dalszych rozmów pertraktacji z organizatorami tego bezprecedensowego zaburzenia społecznego, przynoszącego wielkie szkody gospodarce.

Prezydium Rady wystąpiło z informacją o stanie produkcji maszyn i urządzeń na potrzeby rolnictwa. W roku bieżącym 90 zakładów przemysłu maszynowego podjęło się do dodatkowego wytwarzania maszyn i narzędzi rolniczych. Stwierdzono w związku z tym, że przedstawienie produkcji przemysłowej na te cele odbywa się jeszcze nie dość szybko. Zalecono, aby pilnie rozszerzyć listę zakładów przemysłowych, które mogą wytwarzać środki produkcji dla wsi. Postanowiono, że w roku przyszłym około 400 dalszych zakładów powinno przeorientować swoją produkcję.

Prezydium Rady rozpatrzyło — jak zapowiedział to na posiedzeniu Sejmu premier W. Jaruzelski — projekt uchwały w sprawie wykorzystania doradztwa naukowego w działalności organów administracji państwowej. Projekt przewiduje zalecenia dla organów administracji, aby przy dokonywaniu ważnych rozstrzygnięć korzystały z dorobku nauki, ekspertów i poradników. Polecono przedłożyć projekt uchwały Prezydium Polskiej Akademii Nauk celem konsultowania.

Oceniając sytuację społeczno-polityczną w kraju Prezydium Rady stwierdziło, iż

mece i surowce, pracuje w wolne soboty i większa tak bardzo oczekiwania produkcję wyrobów rynkowych. Potwierdzeniem tego może być praca cukrowni, zakładów przemysłu ziemniaczanego, zbożowo-młynarskiego i tytoniowego. Prezydium Rady wyraziło uznanie pracowników wszystkich tych zakładów. Równocześnie wskazano na konieczność zwiększenia wysiłków resortów i administracji gospodarczej, ich współpracy ze związkami zawodowymi, aby wszędzie tam, gdzie istnieją warunki organizować dobrowolną pracę w wolne soboty. Potencjał produkcyjny kraju trzeba za wszelką cenę maksymalnie wykorzystywać. Jest to jedna z naszych głównych szans pokonania kryzysu gospodarczego.

Prezydium Rady zapoznało się ze stanem przygotowań i wdrażaniem w życie przedsięwzięcia zmierzającego do przywrócenia równowagi rynkowej i umiędzynarodowienia. Zalecono uzupełnienie istniejącego w tej mierze programu. Udział w sytuacji rynkowej stanowi nieodłączny element gospodarki oraz rozwiązywania złożonych problemów planistycznych w kraju, w tym także na drodze rozszerzenia współpracy z międzynarodowymi organizacjami finansowymi.

W kolejnym punkcie obrad aprotobowano rozporządzenie Rady Ministrów, które obniża wiek emerytalny dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnie szkodliwych dla

zdrovia Rozporządzenie dotyczy pracowników zatrudnionych bezpośrednio przy przetworstwie azbestu, ołowiu, kadmu oraz w procesach związanych z wytwarzaniem aluminium, a także rybaków morskich, nurków i ratowników GOPR.

Prezydium Rady wysłuchało informację Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów na temat porządkowania przepisów prawnych — uchwał Rady Ministrów, decyzji Prezydium Rady oraz decyzji byłego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Analiza wykazała, że wiele z prawnych wydanych w milionach lat utraciło aktualność. Inne zaś zawierają przesłanki rozwiązania. W wyniku tego uchylono moc obowiązującą 403 aktów prawnych. Prezydium Rady zaleciło kontynuowanie prac porządkujących prawo w związku z wprowadzeniem w życie założeń reformy gospodarczej.

Prezydium Rady omówiło wstępnie projekt ustawy o naczelnym organach administracji państwowej. Postanowiono przedłożyć ustawę prezydentowi X Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej, w celu rozpatrzenia go łącznie z innymi projektami aktów prawnych, które mają w nowych warunkach regulować działalność centralnych organów.

Na posiedzeniu zatwierdzono szczegółowe zakresy działania: ministra hutnictwa i przemysłu maszynowego oraz ministra przemysłu chemicznego i lekkiego.

Realizując zalecenia Operacyjnego Sztabu Antykryzysowego, wynikające z trudności w zaopatrzeniu w opał i energię elektryczną oraz z trudności komunikacyjnych — minister oświaty i wychowania ustalił orzecznięc w zakresie dydaktycznych szkół wszystkich typów w okresie od 24 grudnia 1981 r. do 3 stycznia 1982 r. włącznie.

Ważnym odwołaniem jakie zapanowało podczas obrad po ogłoszeniu informacji, którą przekazał Wałęsa po rozmowach w Warszawie, jest chyba odpowiedź na pytanie, czy Komisja Krajowa chce negocjacji z władzą. Te cele określono jasno, najbliższe wręcz obaurobowo terminami.

Nowa jakościowo sytuacja wniesie zapewne do tych uchwał pewne modyfikacje, może nieco więcej elastyczności, ale oczekiwania związku mamy już dość konkretnie. Nieco wcześniej Sejm, rząd i partia przedstawili pewne oferty rozwiązania swoistego „pata” politycznego, w jakim tkwimy od kilku miesięcy. Za takimi deklaracjami wszystkich partnerów pójdą teraz zapewne konkretne poczynania. Raz jeszcze pojawia się szansa. Teraz tym większa, że świadomość, iż porozumienie jest — jest już dość powszechna. A ci, którzy kompromisu odrzucają — sami wystawiają się poza nawias społecznego poparcia.

I chyba fakt funkcjonowania takiej coraz bardziej powszechnej świadomości jest dziś największą gwarancją. TADEUSZ PIKULICKI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cy ludzie — nawet reprezentujący kontrowersyjne poglądy — są wyrzuceni z partii. Świadczy to o jej słabości. Świadczy to zresztą o tym, że partii brakuje czasu i argumentów. Uważam to za poważny błąd polityczny.

Mimo postępowych zmian: uchwalenie ustawy o cenzurze, o przedsiębiorstwach, o samorządzie, przemian w partii jak np. tajność wyborów, a więc załatwienia dużej wachlarza problemów partia znajduje się w takiej sytuacji jak obecnie. Trzeba przyspieszyć prace nad ustawą o związkach zawodowych, powinno się również przyspieszyć prace nad ordynacją wyborczą do Sejmu. Nie chciałbym aby wyprzedziła nas „Solidarność”. Dlaczego ciągle się opóźniamy?

W myślenickim regionie podjęliśmy wczoraj idęz frontu porozumienia narodowego. Nasze działania w tym kierunku wyprowadziły działania na szczeblu centralnym. Odbyliśmy 2 wspólne posiedzenia ze stronnictwami politycznymi, podjęliśmy rozmowy z wszystkimi organizacjami społecznymi — z „Solidarnością”. Klubem Intelektualistów Katolickiej Kościoła. Chemii odbył spotkanie z reprezentantami wszystkich sił, które działają na naszym terenie. Jedyne kusza jest idea frontu porozumienia narodowego. Dlatego optymizm napawa spotkanie i sekretarza KC, premiera i ministra obrony narodowej Woj-

ciecha Jaruzelskiego z pryncyplem Polski Józefem Glemem i przewodniczącym KK NSZZ „Solidarność” Lechem Wałęsą.

Dyskusja jaka rozwinęła się po tym wystąpieniu oscylowała wokół spraw różnych, różne też były nastroje wystąpień. Od pesymizmu — „partia nie podjęła radykalnych działań w kierunku likwidacji przyczyn i źródeł kryzysu”, stwierdzeń o małym postępie wdrażania reformy, pretensji, że propaganda zmierza do wzajemnego skłócenia społeczeństwa, po optymizmie wynikającym ze spotkania „wielkiej trójki”, wiary w skuteczność działań wojskowych grup operacyjnych.

JAN ŁAPA: „Rola i działania partii w zakresie realizacji reformy gospodarczej wyprowadzają z tezy, że wszelkie rozwiązania ekonomiczne zmierzające do ustabilizowania gospodarki mogą być brane pod uwagę wówczas, kiedy zostaną rozwiązane kwestie polityczne. Kto i kto ma rozwiązać ten węzeł gordyjski? Biorąc pełne zaangażowania i nadzieje oczekiwania i działania członków partii w podjęciu tych przedsięwzięcia, partijnych przed IX Zjazdem na Zjeździe i kolejnych Plenumach KC opady. Następuje kolejne zmniejszenie, kolejny etap zwrotu, legitymacji partijnych, gdyż działania KC i organów władzy państwa nie spełniają oczekiwań społecznych. Do tej pory partia nie

podjęła radykalnych działań w kierunku likwidacji przyczyn i źródeł kryzysu. Uważam, że działania partii, propagandowe i informacyjne, winny być ukierunkowane na to jak rozwiązać problemy narodu a nie jężyć (propaganda uprawiana w TV) i stawiać na członków partii i zarazem „Solidarności” ciągle przed wyborem jednej ze stron lub samookreśleniem... Inna sprawa. Operacyjne grupy wojskowe, ich działalność łagodzi skutki ale nie usuwa przyczyn. Niemniej jest to działalność zasadna. Trzeba było rozszerzyć działalność tych grup na wyższe szczeble — wyższe szczeble administracji państwowej.

WIADYSŁAW GORALIK: „Zauważa się mały postęp we wprowadzaniu reformy. Nie wierzę, że od 1 stycznia reforma wejdzie w życie, bo jest wiele spraw niedogodnych. Nie możemy jednak ciągle mówić: tam w Warszawie nie robią. Musimy zacząć dobrze pracować w każdym zakładzie...”

Pracę każdy z zabierających głos członków KMG mówił o braku rzetelnej informacji, szczególnie w TV.

JANUSZ KOGUT: „Podaję publicznie krytyczne słowa pod adresem „Gazety Krakowskiej”. Nie wiem z czego to wypływa. Ja sam nie spotkałem się z żadną taką krytyką na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych, w których uczestniczyłem. Nie wiem więc skąd to się bierze?”

MAREK NOWAK: „...Srodki masowego przekazu powinny podawać prawdę — półprawdy społeczeństwo nie chce przyjmować. Dlatego też praktyki „Dziennika Telewizyjnego” tylko szkoda partii. Ja sam miałem sporo krytycznych uwag pod adresem „Gazety Krakowskiej”. Co się okazuje? „GK” jest autentycznie czytana i oczekiwana przez ludzi. Mówi się nawet: „nie trzeba teraz słuchać Wolnej Europy, bo rzetelnie informuje...” „Gazeta Krakowska”!

Plenum kilkunastu debaty jest podjęta przez członków KMG w Myślenicach uchwala, której treść przesłano do KC. Mówi ona m. in. w ostrych słowach o niepokoju związanym z tym, że sytuacja społeczna, gospodarcza i polityczna kraju pogarsza się, a życie społeczeństwa staje się trudne do zniesienia.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

ŁUCYNA WALAS

Komisja Krajowa jest i będzie gotowa do kompromisów

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

2. Związek nasz zawsze podkreślał, że nie uzurpujemy sobie prawa do wyłącznej reprezentacji całości społeczeństwa polskiego. Oznacza to, że we wszystkich decyzjach

dotyczących całości naszego społeczeństwa uwzględniamy konieczność uwzględnienia poglądów wszystkich sił społecznych gotowych do działań na rzecz nadzadnego dobra wszystkich obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

3. Jakakolwiek interpretacja podjętych ostatnio przez Komisję Krajową uchwał, sprzeczna z powyższymi dwoma stwierdzeniami zasadniczymi, nie odpowiadałaby porozumieniu społecznemu z Gdańska, Szczecina i Jastrzę-

bia. Naruszałaby ona także statut naszego związku zgodny w swej treści z Konstytucją PRL.

Za Prezydium Komisji Krajowej
(—) Lech Wałęsa

Ogromne odprężenie jakie zapanowało podczas obrad po ogłoszeniu informacji, którą przekazał Wałęsa po rozmowach w Warszawie, jest chyba odpowiedzią na pytanie, czy Komisja Krajowa chce negocjacji z władzą. Te cele określono jasno, najbliższe wręcz obaurobowo terminami.

Nowa jakościowo sytuacja wniesie zapewne do tych uchwał pewne modyfikacje, może nieco więcej elastyczności, ale oczekiwania związku mamy już dość konkretnie. Nieco wcześniej Sejm, rząd i partia przedstawili pewne oferty rozwiązania swoistego „pata” politycznego, w jakim tkwimy od kilku miesięcy. Za takimi deklaracjami wszystkich partnerów pójdą teraz zapewne konkretne poczynania. Raz jeszcze pojawia się szansa. Teraz tym większa, że świadomość, iż porozumienie jest — jest już dość powszechna. A ci, którzy kompromisu odrzucają — sami wystawiają się poza nawias społecznego poparcia.

I chyba fakt funkcjonowania takiej coraz bardziej powszechnej świadomości jest dziś największą gwarancją. TADEUSZ PIKULICKI

Ostatnie uchwały „Solidarności” dają szansę na kompromis

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

chwili gdy władze „Solidarności” wypracowywały dopiero dokumenty niejako programowe.

Wyjeżdżający na rozmowy Lech Wałęsa nie mógł przedstawić szczegółowego stanowiska związku, bo takiego jeszcze wtedy w Gdańsku nie wypracowano. Mógł tylko określić związkową chęć podjęcia negocjacji. To zresztą zrobił.

Z drugiej natomiast strony Komisja Krajowa pod nieobecność Lecha Wałęsy podejmująca uchwałę nie znała jeszcze wyników warszawskich rozmów i uchwały te nie są odpowiedzią na reakcję „Solidarności” na rządową ofertę globalnych negocjacji.

Dwudniowe obrady Komisji Krajowej zaowocowały wydaniem kilku uchwał, oświadczeń, zaleceń. Dwa dokumenty gdańskie mają w obecnej sytuacji wagę szczególną. Jeden to uchwała w sprawie

stanowiska związku wobec aktualnej sytuacji w naszym kraju, drugi zaś dotyczy zakresu tematycznego przyszłych negocjacji z rządem. Przypominając — obie te uchwały powstawały w czasie, gdy Komisja Krajowa nie wiedziała o spotkaniu, zaś uchwalano je w czasie, gdy przywódcą „Solidarności” jechał na to bezprecedensowe spotkanie.

Obie uchwały sformułowane są w tonie niemal kategorycznym i oddają chyba wiernie nastroje jakie panowały podczas obrad Komisji Krajowej. Władze związku zdecydowały nie sformułowania nie odstępstwa od rozmów, nie zamknięcia drogi do kompromisu. Powiedziałbym raczej o innym — to uchwały są ofertą dla władzy, ofertą dla społeczeństwa, są punktem wyjścia do rozmów. I oczywiście jako takie muszą zaierać pewną tolerancję na kompromis. Drukowane dziś oświadczenie Prezydium Ko-

misji Krajowej jest potwierdzeniem takiej tezy.

W trakcie prac redakcyjnych nad uchwałą wyjaśniającą stanowisko „Solidarności” w aktualnej sytuacji, wykreślono co prawda wcześniej obecny w niej apel o powstrzymanie się od strajków w okresie najbliższych trzech miesięcy, ale — sformułowanie bardziej ogólnie — apel taki faktycznie uchwała za-wiera.

Podczas obrad w Gdańsku wielokrotnie mówiono, że dzisiaj strajki obstają już nie tylko władze; w chwili obecnej jest to już broń obosieczna. „Trzeba ludziom powiedzieć co czemu idziemy, musimy określić cele i konsekwencje ku nim dążyć” — mówił badając wiceprzewodniczącą Prezydium, M. Krupę. Ale mówił też, nie o jeden zresztą, że raz jeszcze trzeba podjąć próbę negocjacji.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Polski i wielu innych krajów świata. Szczególnie liczna obecność przedstawicieli Polonii zagranicznej, związana była z uroczystym aktem inauguracji Domu Polskiego im. Jana Pawła II przy Via Cassia w Rzymie, ufundowanego ze składek środowisk polonijnych. W audycji wzięli udział członkowie Rady Głównej Episkopatu Polski. Prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp przekazał pałeczki w wstępie audycji — w imieniu Rady Głównej Episkopatu i Kościoła w Polsce — zaproszenie do złożeń wizyty w naszym kraju. Jako przedstawiciel Polonii, przemawiał człon-

Papież przyjął zaproszenie do Polski

nek kongresu USA, Klemens Zabołcki.

Papież wyraził serdeczne podziękowanie za Dom Polski, „ten wielki dar z serca Polaków i Polek, którzy odnajdują w sobie związek ze starym krajem, z Kościołem i z Rzymem”.

Papież powiedział, że pragnie służyć zarówno Kościołowi powszechnemu jak wszystkim Kościołom, Kościołowi w jego uniwersalnej wspólnotce, wszystkim narodom i ludziom, każdemu

człowiekowi. „Nie muszę jednak ukrywać — podkreślił — tego szczególnie go związku jaki łączy mnie i który głęboko odczuwam z Kościołem i narodem, z którego wyszedłem, ze wszystkimi moimi rodakami zarówno żyjącymi w Ojczyźnie, jak poza nią”.

Papież powitał serdecznie obecnych na audycji w audytorium Pawła VI, członków Rady Głównej Episkopatu, przekazał pozdrowienia całej Polonii

świata, powitał także członków Zespołu ds. Stałych Kontaktów Roboczych między rządem polskim a Stolicą Apostolską.

Nawiązując do zaproszenia na przyszłoroczną jubileusz 600-lecia obrazu Matki Boskiej Jasnejgórskiej Jan Paweł II powiedział:

„Pragnę odpowiedzieć na to zaproszenie w sposób jak najbardziej osobisty. Mówię więc, że po prostu czuję się tam zaproszony od dawna, a to co usłyszeliśmy dziś z ust księdza prymasa jest tylko potwierdzeniem tego, co czuję. Chyba po owym zaproszeniu tym bardziej nie potrzebuję się temu uczuci

opreść”.

W trakcie tej uroczystości przemawiający wygłosił również wiceprezes NK ZSL Stanisław Dąbrowski i prezes WK ZSL w Tarnowie Stanisław Partyla, w których zaapelowali o jedność odradzającego się ruchu chłopskiego.

Antoni Jankos, przewodniczący ZW ZMW w Tarnowie przedstawił rezolucję, w której młodzież wiejska domaga się przekazania przez ZG ZSMP budynku Uniwersytetu Ludowego w Wierchosławicach Zarządowi Województwa ZMW w Tarnowie i reaktywowanemu Towarzystwu Uniwersytetów Ludowych. (wst)

Prymas Polski złożył również wieniec na głównej płycie cmentarza na Monte Cassino.

Wieniec na głównej płycie cmentarza na Monte Cassino.

Plenum KMG w Myślenicach

Plenum KMG w Myślenicach uchwala, której treść przesłano do KC. Mówi ona m. in. w ostrych słowach o niepokoju związanym z tym, że sytuacja społeczna, gospodarcza i polityczna kraju pogarsza się, a życie społeczeństwa staje się trudne do zniesienia.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

Uchwała podkreśla, że społeczeństwo z satysfakcją i nadzieją odbiera rozmowy tow. Jaruzelskiego z prymasem Polski i przywódcą „Solidarności”. Apellem — „do Polek i Polaków o poparcie wysiłków dla uzyskania zgody narodowej w imię jedności i przyszości socjalistycznej Polski” kończy się uchwała.

Uchwała między innymi udziela poparcia dziennikarom PZPR — „Gazecie Krakowskiej”, dla kierunków działania redakcji.

W komisji, której przewodniczy zastępca ministra sprawiedliwości Tadeusz Skóra reprezentowane są obora resortu sprawiedliwości; Polskie Stowarzyszenie Penitencjarne. Adwokatura. Komisja niezwłocznie przystąpi do pracy. Wyniki jej prac mają być przedstawiane ministrowi sprawiedliwości do dnia 12 listopada br.

W związku z wystąpieniem przez Polskę z wnioskiem do sądu szwedzkiego o ekstradycję Wł. Wójtowicza, któryemu zarzuca się popełnienie zbrodni, zwrócił się do prokuratora Rolanda Aleksandrowicza z Prokuratury Generalnej w Warszawie, który jest autorem wniosku, z prośbą o krótką rozmowę na ten temat.

— Jak został umotywowany wniosek prokuratury?

— Chodziło mi przede wszystkim o to, aby zarzuty stały się zrozumiałe dla prokuratora szwedzkiego. Jego np. nie obchodził samowola Wójtowicza wobec „Pewexu” i narazenie tej placówki na straty finansowe, bo on nie będa rozumieli, jak „Pewex” mógł finansować budowlane zachcianki i fanaberie sekretarza. Ograniczyłem się tedy do

O W. Wójtowiczu — po raz szósty

zarzutów namacalnych, do faktów dowodzących niezbiornie, że Wójtowicz łamał prawo, oszukiwał na delegacjach, zrobił kant z meblami. Na zakończenie zapewniłem władze szwedzkie, że jeśli zechcą, to udzielimy dodatkowych wyjaśnień oraz możemy dostarczyć dowody przestępczej działalności.

— Czy sprawa traktora też się znalazła we wniosku?

— Nie, gdyż nie jest ona jeszcze zamknięta.

— Jak będzie wyglądał tryb załatwiania wniosku?

— Sprawa trafi na posiedzenie Rady Królewskiej i jeśli król zdecydował, żeby nasz wniosek oddalić — nie tu już nie poradzimy. Jeśli natomiast

Rada Królewska przychyli się do wniosku, to zostanie on przekazany do szwedzkiego Sądu Najwyższego, który rozpatrzy zarzuty pod względem merytorycznym i formalnym. Po przychylnym lub negatywnym stanowisku Sądu Najwyższego sprawa ponownie wraca do Rady Królewskiej i wówczas król podejmuje ostateczną decyzję.

— Jak się szanse załatwienia wniosku Prokuratury Generalnej?

— Niestety, nie wiem, co powie król. Szwecja w 1950 roku wypowiedziała umowę ekstradycyjną, zawartą przez Szwecję jeszcze w 1930 roku i obecnie możemy się powoły-

wać jedynie na tzw. zasadę wzajemności. Oznacza to, że my oferujemy jedynie przyrzeczenie, że gdyby w podobnej sytuacji znalazła się kiedyś strona szwedzka, potraktujemy ich wniosek z należytą uwagą i życzliwością, jak oni nasz. Czy Szwedzi z tego skorzystają, trudno orzec. U prokuratora Stanisława Momota, rzecznika prasowego Prokuratury Generalnej, usiłowaliśmy uzyskać tekst wniosku o ekstradycję, ale okazało się to niemożliwe, ponieważ art. 2, ust. 7 nowej ustawy o cenzurze wprost obecnie nie zakazuje ujawniania bez zgody zainteresowanych stron wiadomości z postępowania przygotowawczego. A ponie-

waż wniosek o ekstradycję jest dokumentem postępowania przygotowawczego, na jego publikację musiałby wyrazić zgodę... Wł. Wójtowicz!

Jak zapewne Czytelnicy pamiętają, w jednej z końcowych publikacji z cyklu „Nowotarskie dolce wita” postawiłem pytanie pod adresem MSZ, jak doszło do wysłania W. Wójtowicza na placówkę, kto i dlaczego tak dbał o dyplomatyczną karierę nowotarskiego sekretarza. W rozmowie z 1 sekretarzem KZ PZPR przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Mieczysławem Majewskim uzyskałem zapewnienie, że do „Gazety Krakowskiej” zostanie przesłane stosowne wyjaśnienie, ale niestety, jeszcze nie dotarło. Czekaemy więc dalej, wraz z kilkuset tysiącami Czytelników.

KONRAD STRZELCZYK

Takie będą Rzeczypospolitej losy jakie młodzieży chowanie — tak mówiło się kiedyś i do dzisiaj jest to aktualne. Oświata należy do tych dziedzin, które z różnych powodów nie mają takiej siły przebiecia jak na przykład wielki przemysł. Ale równocześnie jest to ta dziedzina — i to jest przypominanie starych prawd — która decyduje w wielu przypadkach o losach tych bardziej przebojowych, o losach przemysłu. A przecież gdyby tylko wziąć pod uwagę dwie liczby, to oświata jest dość sporej wielkości zakładem. Zatrudnia bowiem 19 tysięcy pracowników, w tym 12 tysięcy samych nauczycieli i ma około 200 tysięcy wychowanków-uczników. Jest to więc spory kombinat — tyle, że rozproszony po całym województwie.

Czy ma on priorytet — mimo iż wszyscy prawie zgadzają się, że powinien mieć? Niestety od lat nie ma, o czym świadczy chociażby tylko bieżąca lokalowa oświata, nie mówiąc już o kadry, jej pozycji społeczno-ekonomicznej, czego najlepszym dowodem są ostatnie przetargi związane z Kartą Nauczyciela. Tam sprawom poświęcone było ostatnie posiedzenie Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR.

Z bazą lokalową jest lepiej w mieście, dużo gorzej w gminach i nowych osiedlach

Po wprowadzeniu 5-dniowego tygodnia pracy również w oświacie, w niektórych osiedlowych szkołach sytuacja dzieci jest dramatyczna. Na przykład w szkole podstawowej na osiedlu Piastów przeszło 2300 uczniów uczy się na trzy zmiany; zaczyna o 7.00, a kończy późnym wieczorem, bowiem szkoła ta ma do dyspozycji 24 pomieszczenia. I co jest jeszcze bardziej niepokojące to fakt, że aby nie prowadzić lekcji do późnych godzin nocnych w szkole tej i jej podobnych — skracają się przerwy między lekcjami, a także — co jest także niedobre — skracają się niektóre lekcje i dokonuje się redukcji niektórych zajęć.

W szkółce więcej jest jeszcze gorzej. Nie chodzi tylko o pomieszczenia, bo te w

Mimo iż wszystkim dziedzinom gospodarki jest ciężko — nadajmy oświacie priorytet tak w myśleniu, jak w działaniu

Na oświatę potrzebujemy około 300 mln złotych. Mamy — około 196 na 1982 r. Kto jej pomoże? ◆ Ponad 1200 nauczycieli na wsi nie ma swojego mieszkania. ◆ W oświacie jest 357 wolnych miejsc — dlaczego absolwenci szkół wyższych nie chcą pracować w szkolnictwie?

niektórych przypadkach są, ale stan techniczny około 50 proc. budynków jest obecnie gorszy niż dostateczny. Wiele budynków na wsi nie spełnia podstawowych wymogów bezpieczeństwa, nie nadaje się już nawet do remontów kapitalnych. Co się więc robi? Prowadzi lekcje w pomieszczeniach zastępczych, w wynajmowanych izbach.

Czy w przyszłym roku będzie lepiej? Niestety: brak możliwości remontowania tych szkół oraz brak możliwości budowy nowych szkół spowoduje, że sytuacja ta ulegnie jeszcze dalszemu pogorszeniu.

Wiceprezydent Jan Nowak przedstawił wielkość potrzeb oświaty i możliwości urzędu ich realizacji. Jakże są więc potrzeby. Oblicza się je na sumę 300 mln złotych według cen obecnych. A jakie są możliwości? Są środki na inwestycje w wielkość 106 mln złotych, a na remonty w wielkość 90 mln złotych. Będą to więc środki na poziomie obecnego roku, bowiem w 1981 r. na inwestycje było 100 mln zł, a na remonty 70 mln, a przedtę trzeba jeszcze uwzględnić ruch cen.

Zarysowują się jednak pewne szanse minimalnej poprawy sytuacji w zakresie inwestycji, bowiem od 1982 r. cała infrastruktura zostaje przejęta przez Spółdzielnię Mieszkaniową. Oznacza to, że w nowych osiedlach równoległe z budowaniem mieszkań będzie się budowało nowe placówki oświaty. Ale ta sytuacja po pierwsze dotyczy bazy lokalowej w mieście, a po drugie poprawi stan lokalowy w dłuższej perspektywie.

Co więc zrobić aby już na-

tychmiast stan mógł ulec choć minimalnej poprawie? Zaproponowano aby Kuratorium szybko dokonało przeglądu wykorzystania szkół, zwłaszcza w obrębie miasta Krakowa z możliwością przesunięcia do tych szkół, gdzie baza lokalowa nie jest wykorzystywana dostatecznie (a takie placówki istnieją) młodzieży z osiedli, gdzie przepełnienie jest olbrzymie. Taki sam przegląd z udziałem nauczycieli gmin należałoby przeprowadzić na wsi, bowiem w okresie tworzenia szkół zbiorczych wiele placówek szkolnych zostało zlikwidowanych. Dziś, gdy sytuacja się zmienia, można by do nich wrócić.

Kolejnym takim źródłem, które mogłoby choć w minimalnym stopniu poprawić sytuację w oświacie są zakłady pracy. Tu jednak sytuacja ulega z dnia na dzień pogorszeniu. Po pierwsze tzw. patronatuzy zakładów pracy nad szkołami tylko w nielicznych, pojedynczych przypadkach jeszcze działają. Po drugie dochodzi do tego, że niektóre zakłady pracy likwidują swoje szkoły przyzakładowe. Tak się dzieje na przykład w budownictwie. Jest to efekt funkcjonowania reformy ekonomicznej. Niestety — zakłady pracy, a stan ten będzie jeszcze gorszy od nowego roku, gdy reforma wejdzie w życie z jeszcze większym impetem — rozumują dość prosto: szkoły przyzakładowe obciążają ich środki, wobec tego należy je zlikwidować. O reszcie — czyli o kadry wykwalifikowane dla zakładów pracy — niech się martwi oświata. Rozumowanie to dość krótkowzroczne. Trzeba więc zrobić wszystko aby przekonać

samorządne, samodzielne i samofinansujące się zakłady pracy o krótkowzroczności takiej polityki.

Szkola to nie tylko budynek, ale i ludzie

Mamy w województwie krakowskim trzy uczelnie, które kształcą dla potrzeb oświaty, ale okazuje się, że absolwenci tych uczelni są, jak to określili wiceprezydent Jan Nowak — „kształceni donikąd”. Absolutnie tych uczelni niestety nie zasilały placówek oświatowych, zwłaszcza na wsi, gdzie potrzeby w tym zakresie są ogromne. W większości gmin istnieje po kilka lub kilkanaście wolnych miejsc. Niechęć do pracy na wsi wynika z wielu przyczyn, w tym głównie — trudny dojazd do pracy, brak możliwości zamieszkania na miejscu, fatalne warunki nauki. Ilość wolnych miejsc wynosi więc 337, mimo iż Kuratorium zatrudniło prawie 300 osób, których kwalifikacje skłócały się na poziomie szkół średniej i rocznego studium pedagogicznego. I znowu aby w jakiś sposób rozładować tę sytuację czyni się kroki, które są półśrodkami. Na przykład zatrudnianie bez odpowiednich kwalifikacji, łączenie klas lub zmniejszanie ilości godzin na danym przedmiocie, dowożenie nauczycieli do szkół w sąsiednich placówkach w ramach godzin ponadwymiarowych oraz zatrudnianie nauczycieli, którzy uzyskali warunki na emeryturę, a są specjalistami jakiegos przedmiotu, jeśli tylko sami na to wyrażą zgodę.

Braki w kadry nau-

czelskiej w naszym regionie są o tyle zastanawiające, że sądząc po liczbie absolwentów uczelni wyższych, nie powinno być z tym problemem. Jednym z powodów niskiego prestiżu tego zawodu są zarobki, jakie powstają w ostatnich czasach. Wyrażono więc w trakcie spotkania nadzieję na szybkie uchwalenie nowej Karty Nauczyciela, która może spowodować wzrost prestiżu nauczyciela.

Jak trudne to są sprawy niech zilustruje to tylko kilka liczb: otóż w mieście co 7 nauczycieli nie ma mieszkania, łącznie jest ich 1100, na wsi 300 osób dojeżdża do pracy z Krakowa, a 870 mieszka w wynajętych mieszkaniach o bardzo niskim standardzie. A przy tym, jak wynika z danych Kuratorium — 130 mieszkańców funkcyjnych nauczycielskich jest zamieszkałych przez osoby, które nie pracują w oświacie. Nie ma jednak mieszkań zastępczych, aby móc je wykwatować.

Tę dwa elementy — a więc baza i kadra nauczycielska — nie wyczerpują oczywiście całości spraw związanych z oświatą, ale jeśli w obu elementach nie zanotuje się jakiegos widocznego poprawy, to sytuacja dziś niedobra — jutro stanie się katastrofalna. A niedługo jest bardzo wiele — nie można na przykład z całą pewnością określić, jakie będą możliwości urzędu miejskiego, bowiem nie ma jeszcze planu na rok przyszły. Po drugie — reforma gospodarcza, która wejdzie w życie od 1982 roku to jedna wielka niepewność — jak zachowają się zakłady przemysłowe w tej nowej sytuacji. A jest to przecież problem nie tylko dla oświaty, ale i to, jakiej kadry i w jakich specjalnościach będą potrzebować. Do tego zaś trzeba przygotować system kształcenia. I dalej jest to sprawa proporcji szkół zawodowych i techników, praktyk specjalistycznych uczniów w zakładach pracy i wiele, wiele innych jeszcze.

Wyrazić można więc w tej sytuacji jedynie nadzieję, że oświata — choć sama w sobie nie ma siły przebiecia — znajdzie zrozumienie wszędzie tam, gdzie powinna i za ich pomocą tę siłę przebiecia uzyska.

HELENA LAZAR

Roman Malinowski nowym prezesem NK ZSL

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ZSL. W tajnym głosowaniu funkcję tę powierzono Romanowi Malinowskiemu. Na 151 oddanych ważnych głosów, 126 członków plenum NK opowiedziało się za wyborem R. Malinowskiego na funkcję prezesa NK ZSL, a 25 głosowało przeciwko. Należy dodać, iż Roman Malinowski był jedynym kandydatem na stanowisko, gdyż inne zgłaszane osoby wycofały swe kandydatury.

Przejmując przewodnictwo nad nowym prezesem NK ZSL podkreślił, że świadom jest spoczywającej na nim odpowiedzialności oraz tego, iż ryjąc się szansa porozumienia narodowego budzi nadzieję na szybsze przezwyciężenie kryzysu. R. Malinowski zapowiedział do wszystkich członków stronnictwa o jedności i konsolidację szeregów ZSL.

W podjętej przez VI plenum uchwałę Naczelny Komitet stanął na stanowisku, że jedyną drogą wyjścia z trwającego ciężkiego kryzysu polityczno-gospodarczego prowadzi przez szerokie porozumienie wszystkich sił patriotycznych na gruncie konstytucyjnegoładu PRL. Dlatego usilnie popiera — głosi dokument — idee Frontu Porozumienia Narodowego jako społeczno-politycznej podstawy rozszerzenia systemu sprawowania władzy w Polsce. Front ten powinien objąć wszystkie siły polityczne i

społeczne, które stoją na gruncie Konstytucji PRL.

Tylko w takim szerokim porozumieniu i współdziałaniu możemy rozwiązać własnymi siłami zaistniały kryzys, zabezpieczyć niepodległość i suwerenność naszej Ojczyzny, wprowadzić kraj na drogę pomyślnego rozwoju. W interesie narodu i państwa — podkreśla następnie — jest, ażeby udział chłopów i całego środowiska wiejskiego umacniał narodowy front pojedynania.

W związku z poważnym nadnerwem wiezi ekonomicznej między miastem i wsią i poważnym pogorszeniem się zaopatrzenia ludności miejskiej w żywność zwracamy się do rządu — czytamy w uchwale — o przyspieszenie wdrażania reformy gospodarczej a zwłaszcza reformy cen, do robotników o zwiększenie produkcji, do dostaw na rynek wiejski środków do produkcji rolnej i artykułów powszechnego użytku. Do rolników apelujemy o przyspieszenie dostaw artykułów rolnych do punktów skupu, ażeby złagodzić trudności wyżywieniowe ludności miast i ułatwić przetrwanie ciężkiego okresu nadchodzącej zimy.

Naczelny Komitet ZSL zwraca się do wszystkich organizacji stronnictwa, do wszystkich działaczy i członków ZSL o jedność działania w urzeczywistnianiu linii politycznej ZSL. Tylko silne, naprawdę zjednoczone, samo-

dzielne stronnictwo — podkreśla się w zakończeniu dokumentu — będzie w stanie wnieść godny wkład w rozwiązywanie trudnych problemów, jakie stanęły przed krajem.

Plenum przyjęło do akceptującej wiadomości dyskusowane na obradach wstępne projekty deklaracji ideowej, programu politycznego i statutu ZSL, podejmując jednocześnie decyzję o przekazaniu tych projektów pod powszechną dyskusję w kołach i terenowych instancjach stronnictwa.

VI plenum NK wystosowało list do Stefana Ignara z wyrazami serdecznego podziękowania za kierowanie stronnictwem w bardzo trudnym i skomplikowanym okresie dla Polski i ruchu ludowego.

O godz. 19.00 VI plenum przerwało obrady, które — jak postanowiono — będą kontynuowane 17 bm.

I sekretarz KC PZPR, Wojciech Jaruzelski przesłał depesze gratulacyjną do Romana Malinowskiego z okazji jego wyboru na funkcję prezesa NK ZSL.

W związku z rezygnacją Stefana Ignara z funkcji prezesa NK ZSL i sekretarza KC PZPR, Wojciech Jaruzelski w wysłanej depeszy złożył mu serdeczne podziękowanie za owocną — osobistą i między — współpracę w niezwykle trudnym dla Polski okresie.

Prokuratura Wojewódzka w

Wyjaśnienie rzecznika prasowego MSW w sprawach paszportowych

WARSZAWA (PAP). W nawiązaniu do nadesłanych do Biura Paszportów pytań w związku z wystąpieniem posła Edwarda Osmańczyka w toku debaty sejmowej w dniu 30 października br., rzecznik prasowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych komunikuje:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami obywatele PRL przebijający za granicę mogą w każdej chwili powrócić do kraju na podstawie polskiego paszportu wydanego w Polsce lub paszportu konsularnego wydanego przez polską placówkę konsularną, bez potrzeby załatwiania jakiegos formalności oraz zgłaszania

nia komukoskolwiek swojego powrotu.

Dotyczy to również osób, których polskie dokumenty paszportowe straciły już ważność.

W przypadku utraty za granicą dokumentu paszportowego obywatel Polski może na powrót do kraju uzyskać w polskiej placówce konsularnej blankiety na paszport konsularny.

Zasady, o których mowa nie dotyczą osób które po opuszczeniu Polski uzyskały azyl polityczny, przyjęły obce obywatelstwo i zamierzają powrócić do kraju na podstawie paszportu obcego państwa.

Pile wniosła 28 października do Sądu Rejonowego w Pile akty oskarżenia, w których zarzuca się im, iż wykorzystując zajmowane stanowiska, przy zachowaniu pozorów legalności, kłusowali w pilskich lasach, nie przestrzegając obowiązujących przepisów prawa łowieckiego.

Zespół Orzekający WKPP w Pile podjął jednocześnie decyzję o wydaleniu z szeregu PZPR byłego sekretarza KW w Pile — Józefa Fochta.

Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej w Pile rozpatruje obecnie 42 sprawy.

18.20 Mistrzowski interpretacja Bacha: Henryk Szeryng

18.40 Muzyka dawna na dawnych instrumentach: Academy of Ancient Music

19.00 KRONIKA (Kr.)

19.30 Dziennik telewizyjny

Redakcja muzyczna na antenie „Dwójki”

20.00 Artur Papazjan gra Chopina i Debussy'ego

20.15 S. Skrowaczewski po raz pierwszy w TVP

20.50 Roland Petit i jego balet

21.10 Z festiwalu „Wratistawia Cantans”

21.40 24 godziny

21.50 Iwo Pogorelic: recital, którego nie było

22.10 Wirtuoz fletu: Alain Marion

22.20 Bisy Eleny Obratowej

22.50 Laureat Konkursu Wiedeńskiego

CO GDZIE KIEDY?

PONIEDZIAŁEK, 9 LISTOPADA 1981 R. TEODORA, jutro LEONA

TEATRY

SCENA OPEROWA w Teatrze im. J. Słowackiego (pl. Ducha 1): H. Purcell: Dydona i Eneas — 19.15. KRAM POD PTASZKAMI (Sztetnicka): Koncert zesp. „Interfekt” — 15.

Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ — Podhale: Dwa-dziesiąt sześć dni z życia Do-stojewskiego (radz. 15 lat), Krokus: Odpowiedź zna tylko wiatr (18 lat), CZARNY DUNA-JEC — Podhale: Buntowniczy „Orion” (radz. 12 lat), GORLICE — Wiarus: Kuglańska tragedia (radz. 15 lat), GRZYBÓW — Biała: Port lotniczy 77 (USA 15 lat), KROŚCIEŃKO Sokolicka: Knap-piki (18 lat), Krynica: Wzrost KRYNICA — Jaworzyna: Ogario-wa 6 (radz. 12 lat), NOWY TARG — Tatry: Rewolwer (wl. 18 lat), RABA WYŻNA — Orkan: Tró-pem tygrysa (radz. b.o.), STARY SĄCZ — Poprady: Cichy Don, cz. II (radz. 15 lat).

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW — Marzenie: Czułe miejsca (pol. 18 lat), Azot: Przy-godzie Calnechki (jap. b.o.), FIST (18 lat), Krakus: Wzroście się w górę jak orły (radz. b.o.), Kosmos: Czułe miejsca (pol. 18 lat), BOCHNIA — Jutrzenka: Człowiek z żelaza (pol. 12 lat), BRZESKO — Baltyk: Ucieczka na Atenę (ang. 15 lat), DEBICA — Uciecha: Paszkiotki (radz. 15 lat), Kosmos: Suszpotwór (jap. b.o.), DĄBROWA TARNOWSKA — Lotos: Biłwa o Midway (USA 12 lat), TUCHÓW — Promień: Świat się śmieje (radz. b.o.).

Pozostałe kina nieczynne.

WYSTAWY

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ — Muzeum „Dom Gotycki” (Lwowska 3): (niecz.), BWA (Jagiellońska 34): (niecz.), GALERIA STF (Francuskańska 11): (10-16), Galeria Obrazów B. Barabickiego (Jagiellońska 60): (10-13), Klub Międzyznan Prasy i Książki (Rynek 17): (10-13), OPIZAŁA REAKCJA (10-13), PRZE-CIWI (Piłkarska 20): (10-15), Ba-szta Kowalska nowosądeckiego zamku: Wystawa rzeźby i malar-stwa twórców nieprofesjonalnych „Sędziacina” (15-18), GORLICE — Muzeum Regionalne PTTK (Wa-ska 7): (niecz.), Miejska Biblioteka Publiczna (Jagiellońska 1): (8-19), Dwór Karwajów (Wroblew-skiego 10A): (9-15), KRYNICA — Muzeum Regionalne PTTK (Swier-czewskiego 31): (niecz.), LI-MANOWA — Muzeum Limano-owskiego (Dworek w Parku Miejskim 10A): (niecz.), KRYNICA — Muzeum Regionalne PTTK (Park Miejski): (niecz.), NO-WY TARG — Muzeum Re-gionalne (Szafarska 1): (9-13), Galeria Sztuki Ludowej (pl. Po-koju 1): (niecz.), RABKA — Muzeum Regionalne (Siedliska 9-13), STARY SĄCZ — Muzeum Re-gionalne (Dom na Dolkach): (niecz.), ZAKOPANE — BWA (Kru-piowski 6): (niecz.), Muzeum Ta-trzańskie (Krupiowski 10): Wy-stawa — zbiory etnograficzno-przyrodne dot. tematyki Tatry i Podkarpacia, Muzeum K. Ma-kuszyńskiego: Wystawa pamią-tek po pisarzu — zbiory sztuki (10-16), Muzeum Karola Szyma-nowskiego „Atma” (Kasprusie 19): (niecz.), Muzeum Kasprowicza (niecz.), ZUBŻYCA GORNA — Muzeum (Park Etnograficzny): (niecz.), BIAŁY DUNAJEJ — Dom Lenina: (9-16, wt. wol.), PORONIN — Muzeum Lenina: (niecz.).

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW — Muzeum Okręgo-we (Ratusz): Porcelana szkło, milita-ria, portret sarmacki, malarstwo zachodnioeuropejskie (niecz.), Ry-nek 21): (niecz.), BWA (Wałowa 18): Wyst. malarstwa Teresy Mar-ty (niecz.), ZALPIE — Zagroda Felicy: Czwil-wel: (niecz.), WIERZCHOSŁAWA — Dom Wincencja Witosa (niecz.), WIŚNICA NOWY (Kory-zdówka): Muzeum pamiątek po J. Ma-tejce (11-14), DEBICA — BWA (Kosciuszki 8): (niecz.), DEBNO (Zamek) — Muzeum wnętr-z (niecz.).

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ (Mysłowska 9) — tel. 332-70, GORLICE (Węsierska 2): — tel. 231-30 do 34, KRYNICA (Krakowskiego 90) — tel. 28-07, LIMANOWA (Swierczewskiego 61) — tel. 25 651, 652, NOWY TARG (Sztetnicka 12) — tel. 24-01, RABKA (Słoneczna 3) — tel. 300-40, ZAKOPANE (Kamieniec 10) — tel. 20-21.

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW (Sztetnicka 21) — tel. 38-61, BOCHNIA (Krakowska 31) — tel. 226-46, BRZESKO (Kosciuszki 38) — tel. 300-21, DĄBROWA TARNOWSKA (Sztetnicka 1) — tel. 38-61.

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ (Mysłowska 9) — tel. 332-70, GORLICE (Węsierska 2): — tel. 231-30 do 34, KRYNICA (Krakowskiego 90) — tel. 28-07, LIMANOWA (Swierczewskiego 61) — tel. 25 651, 652, NOWY TARG (Sztetnicka 12) — tel. 24-01, RABKA (Słoneczna 3) — tel. 300-40, ZAKOPANE (Kamieniec 10) — tel. 20-21.

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW (Sztetnicka 21) — tel. 38-61, BOCHNIA (Krakowska 31) — tel. 226-46, BRZESKO (Kosciuszki 38) — tel. 300-21, DĄBROWA TARNOWSKA (Sztetnicka 1) — tel. 38-61.

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ (Mysłowska 9) — tel. 332-70, GORLICE (Węsierska 2): — tel. 231-30 do 34, KRYNICA (Krakowskiego 90) — tel. 28-07, LIMANOWA (Swierczewskiego 61) — tel. 25 651, 652, NOWY TARG (Sztetnicka 12) — tel. 24-01, RABKA (Słoneczna 3) — tel. 300-40, ZAKOPANE (Kamieniec 10) — tel. 20-21.

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW (Sztetnicka 21) — tel. 38-61, BOCHNIA (Krakowska 31) — tel. 226-46, BRZESKO (Kosciuszki 38) — tel. 300-21, DĄBROWA TARNOWSKA (Sztetnicka 1) — tel. 38-61.

POGOTOWIE

WOJ. NOWOSĄDECKIE

NOWY SĄCZ (Długosza) — tel. 332-22, KRYNICA (Krakowskiego 91) — tel. 28 652, 659, Informacja Służby Zdrowia — tel. 24-09, NOWY TARG (Sztetnicka 12) — tel. 24-09, GORLICE (Węsierska 31) — tel. 210-30, RABKA (Słoneczna 3) — tel. 300-40, ZAKOPANE (Kamieniec 10) — tel. 20-21, Informacja Służby Zdrowia — tel. 20-31.

ZAKOPANE — Telefon Zaufania: 47-53 (15-18).

WOJ. TARNOWSKIE

TARNÓW (Dziśniewskiego 3) — tel. 38 651, BOCHNIA (Różana 36) — tel. 226-46, BRZESKO (Kosciuszki 38) — tel. 300-21, DĄBROWA TARNOWSKA (Sztetnicka 1) — tel. 38 651, DEBICA (Krakowska 31) — tel. 38 651, TUCHÓW (Sztetnicka 1) — tel. 38 651, SŁOŃSK (Sztetnicka 1) — tel. 38 651, STRYŻEWSKA, GROMNIK, CIEŻKOWICE, RYGLICE.

TARNÓW — Telefon Zaufania: 53-53 (niecz.).

POGOTOWIE GOPR

WOJ. NOWOSĄDECKIE

KRYNICA: tel. 28-33, RABKA — tel. 308-90, ZAKOPANE — tel. 20-21, GORLICE — tel. 211-81, WY-SOWA — tel. 13 PIWNICZNA — tel. 117 (sechroński „Poprady” w tel. 246).

POGOTOWIE ENERGETYCZNE

NOWY SĄCZ (Barbarkowa 6) — tel. 333-26, 333-40 (czynne całą dobę), GORLICE (1 Miejska 30) — tel.

SPORT

W 13 kolejce — 13 bramek

Na dwie kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej nadal liderem jest rewalacyjnie spisujący się zespół POGON. Wczoraj szczególnie wyjątkowo punkt z trudnego boiska w Mielcu.

Sensacją niedzieli była porażka na własnym boisku Legii z Lechem 0:1. W meczu tym nie wystąpił w drużynie warszawskiej Okoński, który — jak się dowiadujemy — uraca z końcem roku do Poznania. Dobrze spisujący się młody zespół Górnika Zabrze tym razem tylko zremisował u siebie ze Śląskiem 0:0, przy czym Gwiazda nie wykorzystała karnego, jego strzał obronił Kostrzewa.

WISŁA jest na 9 miejscu w tabeli po zwycięstwie nad Szombierkami 1:0. Był to jednak bardzo przeciętny pojedynek, a forma wiślanów jest nadal mierna.

Na ostatnie miejsce w tabeli spadł Ruch, który przegrał u siebie bardzo ważny pojedynek z Arką 0:1. Czyżby Ruch po raz pierwszy w swojej historii miał opuścić ekstraklasę?

13 kolejka w statystyce: padło zaledwie 13 bramek, trzykrotnie triumfowali goście, 3 razy padł remis i tylko dwukrotnie zwyciężali gospodarze. Frekwencja na meczach niska, pojedynki rozgrywane przy niesprzyjającej aurze, np. w Krakowie podczas meczu Cracovia — Radomskiemu cały czas padał mokry śnieg.

We wtorek w Warszawie ciekawy mecz reprezentacji Polski kontra kadra „Expressu Wieczornego”, 15 bm. mecz naszej drużyny narodowej z Maltą w ramach eliminacji MS-82 i 19 bm. towarzyski pojedynek z gospodarzami przyszłorocznego Mundialu — Hiszpanią. (ANS)

I liga

Ruch — Arka 0:1 (0:1),	
Baltik — ŁKS 1:2 (1:1),	
Górniki — Śląsk 0:0,	
Widzew — Gwardia 0:0,	
Motor — Zagłębie 4:1 (1:1),	
Stal M. — Pogoń 1:1 (1:0),	
Legia — Lech 0:1 (0:1),	
1. Pogoń 18: 8 22—18	
2. Górnik 16:10 15—6	
3. Widzew 16:10 17—15	
4. Gwardia 15:11 19—12	
5. Śląsk 15:11 17—14	
6. Zagłębie 15:11 15—14	
7. ŁKS 15:11 14—13	
8. Stal 14:12 13—13	
9. WISŁA 13:13 13—13	
10. Lech 12:14 11—11	
11. Szombierki 11:15 19—12	
12. Legia 11:15 9—16	
13. Motor 10:16 20—22	
14. Arka 10:16 8—20	
15. Baltik 9:17 9—19	
16. Ruch 8:18 9—15	

II liga — gr. I

Odra — Zagłębie Wałb. 1:2 (1:1),	
Lechia — ROW 1:1 (1:1),	
Stilon — Olimpia 1:0 (1:0),	
Polonia — Urania 5:1 (2:0),	
Stal Stocznia — Gryf 2:1 (1:0),	
Tychy — Błękitni Star. 5:0 (3:0),	
Kat. — BKS 0:1 (0:0),	
Górniki Wałb. — Stocznianin 3:0,	
1. BKS Bielsko 18: 8 16—10	
2. GKS Kat. 17: 9 20—12	
3. Zagłębie 17: 9 22—16	
4. Odra 15:11 21—14	
5. Stocznia 15:11 18—13	
6. Słon 15:11 14—15	
7. Górnik W. 14:12 22—16	
8. Gryf 14:12 17—13	
9. Piast 14:12 20—11	
10. Tychy 12:14 21—18	
11. ROW 12:14 20—22	
12. Olimpia 11:15 18—19	
13. Stocznianin 10:16 14—21	
14. Lechia 9:17 7—25	
15. Urania 8:18 11—20	
16. Błękitni St. 7:19 11—27	

II liga — gr. II

Polonia Bytom — Avia 2:0 (1:0),	
Wisła P. — Olimpia 2:0,	
Resovia — Gwardia Soszyna 1:2 (0:1),	
Zawisza — Stal R. 0:0,	
Brzoź — Błękitni 0:3 (0:2),	
Górniki K. — Raków 1:1 (0:1),	
Cracovia — Radomskiemu 1:1 (0:0),	
1. Radomskiemu 17: 9 15—10	
2. Stal St. W. 16:10 25—14	
3. Cracovia 16:10 15—10	
4. Górnik K. 15:11 18—9	
5. HUTNIK 15:11 18—12	
6. Wisła 15:11 17—13	
7. Błękitni 15:11 15—12	
8. Polonia 14:12 19—18	
9. Raków 14:12 12—15	
10. Avia 13:10 10—11	
11. Resovia 11:15 10—13	
12. Olimpia 11:15 13—17	
13. Brzoź 11:15 15—21	
14. Gwardia Sz. 10:16 17—26	
15. Zawisza 9:17 9—15	
16. Stal R. 6:20 7—19	

III liga — gr. IV

Wawel — Siarka 0:4 (0:0),	
Lublinianka — Garbarnia 7:1 (5:0),	
Korona K. — Concordia 2:0 (1:0),	
Star — Karpaty 1:4 (0:1),	
Unia Tarnów — Stal N. Dęba 1:0 (0:0),	
Stal Sanok — Glinik 1:0 (1:0),	
Polna — Wisłoka 0:0,	
1. Lublinianka 12 21 30—6	
2. Korona 12 16 19—11	
3. Siarka 12 15 14—9	
4. UNIA 12 15 11—9	
5. Karpaty 12 13 15—13	
6. WAWEL 12 13 10—10	
7. Polna 12 12 8—8	
8. GARBARNIA 12 11 17—20	
9. Stal Sanok 12 10 6—11	
10. Concordia 12 10 8—14	
11. Star 12 10 14—21	
12. Stal N. Dęba 12 9 11—16	
13. WISŁOKA 12 7 5—11	
14. GLINIK 12 6 7—16	

Na placu boju trzech europejskich pucharów w piłce nożnej pozostały 32 drużyny, 8 w Pucharze UEFA, Najlepiej spisujący się Belgowie i RFN, którzy wprowadzili — po 4 drużyny, Hiszpanie, Anglię i Jugosłowianę po 3, wśród 8 reprezentacji jest także Polska, a konkretnie Legia w PZP. Ciekawe, że już po III rundach wyeliminowane zostały wszystkie zespoły włoskie, czeskosłowackie i francuskie. Tylko jednego przedstawiciela ma NRD i to w okolicznościach bardzo szczególnych, bowiem Lokomotive Lipsk zdobyło awans dopiero w karnych.

W PEMK w ćwierćfinale znalazł się obrońca trofeum — angielski Liverpool (choć nie bez przyczyn wyeliminował AZ 67 Alkmaar 2:1 i 3:2), za inne znane i wysoko cenione kluby: Bayern Monachium (zdaniem wielu fachowców faworyt nr 1), Anderlecht, Aston Villa, Crvena Zvezda Belgrad, Dnaje Kijów. Najbardziej w tej stawce — przynajmniej teoretycznie — wydają się być zespoły CSKA Sofia i Universitatea Craiova,

Europejskie puchary — pierwsza próba podsumowania

Przodują — Belgia i RFN

kto w 1/16 miały słabszych rywali.

Mocna stawka rywali zebrali w PZP. Jest tu bronienie pucharu — Dynamo Tbilisi (światową formę nie tylko w klubie, ale i w drużynie narodowej prezentuje 24-letni napastnik, błyskotliwy technik i znakomity strzelec Szengalia), za tak uznaną firmą jak Eintracht Frankfurt (zdobywca Pucharu UEFA z 1980 roku), Barcelona (ze światowym Schusterem), Tottenham, Standard Liege, FC Porto, a także Lokomotive Lipsk (grała tu dobrze znani naszym kibicom Libers i Trocha), wreszcie nasza Legia. Powiedzieć sobie szczerze nasz piłkarze mieli w dwóch pierwszych rundach niebyłymi mocnymi rywalami. Niemniej awans do ćwierćfinału, czy się, może na wiosnę zob-

czyzny w kraju np. Barcelonę lub Tottenham? Ale o tym dowiemy się dopiero z początkiem stycznia 1982 r. kiedy to odbędzie się losowanie.

Jak zawsze najwięcej niespodzianek dostarczył PUCHAR UEFA, wyeliminowane zostały wszystkie zespoły angielskie, oburzająca sensacją było odpadnięcie czołowej drużyny Bundesligi Borussia M-gladbach (aktualnego wicelidera), którą zgromiła szkocka Dundee Utd. 5:0! Ale najbardziej dramatyczny mecz II rundy oglądało Drezno, kiedy na 4 min. przed końcem rezerwowi Lippman strzelił gola miejscowi kibice byli święcie przekonani, że ich zespół wyeliminuje Feyenoord, gdyż na wyjeździe Dynamo przegrało tylko 1:2. Na kilkanaście sekund przed końcowym gwizdkiem se-



Fot. W. KLAG

Wiślaczki nadal niepokonane

W piątek koszykarki krakowskiej Wisły pewnie pokonały AZS Katowice 94:72 (50:36). Punkty dla wiślaczek zdobyły: Januszkiewicz 14, Jaskurzyńska po 26, Kosińska 14, Iwaniec 12, Jaworska 6, Kaperka i Twaróg po 4, Bazyrysz 2, najwięcej dla pokonanych: Jodłowska 22 i Zawadzka 18. AZS nie był w stanie nawiązać równorzędnej walki z mistrzyniami Polski. Przez cały czas prowadziły zespół krakowski. Po przerwie trener L. Miętła wprowadził zawodniczek drugiej piątki i wtedy akademickie zdobyły częściowo odrobili straty, ale końcówka należała do Wisły.

Znacznie ciekawszy był mecz

niedzielnym. Spotkały się bowiem dwa niepokonane w tym sezonie zespoły: Wisła i Śląsk. Mistrzyni Polski po grze stojącej na dobrym poziomie pokonały świetnie jak dotychczas spisującą się zespół wrocławski 84:74 (42:41). Krakowianki wygrały zwycięstwo zapewniły sobie w ostatnich 10 min. spotkania. W drużynie trenera Miętły wyróżniły się Jaworska i Kosińska, zawiązała natomiast reprezentantka Polski Pawlak.

Punkty dla Wisły zdobyły: Kosińska 25, Jaskurzyńska 20, Jaworska 16, Iwaniec 13, Januszkiewicz 8, Kaperka 2, najwięcej dla Śląska: Kępa 27 i Zagor-

Wyniki: Spółna Gd. — ŁKS

63:66, Polonia Warszawa —	
Wiśnicz Pab. 57:64, Stal St.	
Wola — Śląsk 53:58, Lech	
AZS Poznań 66:46, Spółna —	
Wiśnicz 79:68, Polonia —	
ŁKS 58:72, Stal — AZS Kat.	
59:68,	
1. Śląsk 8 15 594—503	
2. WISŁA 7 14 509—456	
3. ŁKS 7 13 498—428	
4. Wiśnicz 7 11 463—452	
5. AZS Kat. 8 11 533—549	
6. Spółna 7 10 491—449	
7. Lech 7 9 466—484	
8. Polonia 7 9 398—435	
9. AZS Poznań 7 8 384—555	
10. Stal 7 8 424—509	

Jak za dawnych dobrych lat

W sobotę w hali Wisły powstał wielki basket. Przypomnieli nam się dawne, dobre czasy Langiewicza, Liksy, Wójcika, Wawry kiedy to oglądaliśmy porywające, widowiskowe pojedynki. To wspomnienia edyły podczas spotkania WISŁY z aktualnym mistrzem kraju — ŚLĄSKIEM Wrocław, spotkania słaskiego zwycięstwem 110:94 (46:46) po ich porażce, niemal bliżej idealu grze w II połowie.

I połowa zakończona remisem 46:46 była szybka i emocjonująca, w tej fazie gry nieco lepiej prezentowali się goście.

A po przerwie rozpoczął się festiwal strzelecki gospodarzy, wiślanie trafiali do kosza niemal z każdej poręczy, wspaniały se-rie z dystansu ma J. Seweryn (18 pkt w II połowie), bezbłędnie trafia Fikiel, który w ciągu 20 min. przetrzasnął tylko jed-

nego osobistego, zdobywając 19 pkt. Kosze zdobywają Kudacz, Międzyk, Bilinski. W ciągu pierwszych 11 minut II połowy wiślanie zanotowali na swoim koncie 39 pkt(!). Śląsk walczy, Zelig, Garliński też imponują celnością rzutów, ale na Wisłę nie ma w sobotę sily. W 36 min. goście mieli jeszcze nadzieję na zwycięstwo (Wisła prowadziła 5 pkt), ale ostatnie minuty to znów seria błędnych rzutów gospodarzy, którzy ostatecznie wygrywali aż różnicą 16 pkt.

„Nie mam pretensji do swoich zawodników” — powiedział mi po meczu trener gości Łopata. Dziś Wisła była nie do pokonania, po przerwie cała piątka grała i rzucała jak w transie. Po meczu kibice i fachowcy zadawali sobie pytanie — czy świetna gra Wisły w II połowie to był tylko jednorazowy wyskok wielkiej formy czy też była to zapowiedź odrodzenia koszykarki pod Wa-

welem? Osobiście uchyliam się od odpowiedzi, poczekam do następnych spotkań „Wawelskich Smoków”.

Punkty dla Wisły: Fikiel 25, J. Seweryn 25, Kudacz 24, Międzyk 19, Bilinski 10, Wielebnowski i Cybulski po 2, dla Śląska: Zelig i Zdrodowski po 24, Garliński 18, Chudek 14, Prostak 6, Kallnowski 4, Grygiel, Mokrzycki po 2. (ANS)

Wyniki W. — Wybrzeże

102:93 (54:41), Zagłębie Sos. —	
Lech 73:67 (35:39), Legia —	
Górniki Wałb. 68:67 (32:42),	
1. Gwardia 5 9 440—413	
2. Lech 5 8 464—410	
3. Stal 5 8 405—374	
4. Zagłębie 5 8 411—390	
5. Górnik 5 8 461—441	
6. Śląsk 5 8 466—452	
7. WISŁA 4 7 385—371	
8. Legia 5 6 419—437	
9. Wybrzeże 5 6 408—507	
10. Resovia 4 4 296—360	

Awans Cracovii

W hali Wandy odbył się II rzut Pucharu Polski w piłce ręcznej kobiet. Awans do dalszych rozgrywek zapewniły sobie zawodniczki Cracovii i Olimpii Krapkowice. Wyniki spotkań: Cracovia — AZS Warszawa 28:23 (14:11), Otmęt — AZS 26:23 (11:10), Cracovia — Otmęt 26:26 (13:12). W tym ostatnim meczu krakowianki przegrywały już 14:19 i dopiero po dramatycznej końcówce zdobyły zwycięstwo. Bramki — łącznie w całym turnieju — dla Cracovii zdobyły: Tomaszewska 14, Gólik 10, Kotarba 9, Wnek 8, Kromer 6, Hoida 4, Seroczy 3, najwięcej dla AZS — Drop 13, dla Otmętu — Wietrzyk 19. (Fil)

Mecze ze Śląskiem przełożone

Wybrzeże — Pogoń Szcz. 30:27 i 38:31; AZS Warszawa — Pogoń Zab. 27:19 i 12:18; Gwardia Opole — Anilana Łódź 18:25 i 15:20; Korona — Grunwald 26:29 i 29:30.

Mecze Hutnik — Śląsk zostały przełożone z uwagi na chorobę kilku piłkarzy wrocławskich.

1. Wybrzeże 29: 3 454—406	
2. Śląsk 25: 3 466—362	
3. HUTNIK 23: 5 411—349	
4. Anilana 18:14 395—376	
5. Grunwald 17:15 412—411	
6. Pogoń Zab. 14:18 403—406	
7. Korona 9:23 430—466	
8. AZS Warszawa 9:23 362—399	
9. Gwardia Opole 9:23 390—435	
10. Pogoń Szcz. 3:29 394—507	

Porażki Wandy

W I lidze tenisa stołowego kobiety: Motor Lublin — Wanda Kraków 6:4 w sobotę i 7:3 w niedzielę. Punkty zdobyły: dla Motoru — najwięcej Wólcik 5 a dla Wandy — Szatko 5, Marek 2 (w obu meczach).

Zebranie sędziów...

...piłki nożnej dziś o godz. 17.30 w budynku Nadwiślań.

Duży Lotek

I los. 2, 28, 33, 43, 45, 49, dod. 32;
II los. 8, 10, 16, 24, 29, 44.
Kod. band. 0234.

KALEJ DOSKOP

Z DALEKOPISU

● Dwukrotnie samodzielnym mistrzem świata w wyścigach formuły I — Niki Laudau (Austria), po dwóch latach przerwy w startach w przyszłym roku startować będzie w zespole McLaren, za co otrzymał 20 mln franków francuskich.

● Przewodniczący MKOl Juan Antonio Samaranch gościł w CSRS. J. A. Samaranch zwiedził sportowe centrum czeskosłowackiego Związku Kultury Fizycznej w Nymburku, zapoznając się z urządzeniami i obiektami tego najnowocześniejszego w CSRS ośrodka sportowego.

● W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy juniorów do lat 16, Polska zremisowała w Plocu z NRD 1:1 (1:1).

● W Turynie sakościł się tenisowy mecz kobiet Europa — USA. Zwyciężyły Amerykanki 14:11.

● W rozegranym w Starogardzie Szczecińskim meczu eliminacyjnym do mistrzostw Europy juniorów (do 18 lat) w piłce nożnej, Polska pokonała Szwecję 2:1 (0:1).

Holmes i Spinks obronili tytuły

W Pittsburgu (stan Pensylwania) odbył się bokserki pojedynek o mistrzostwo świata zawodowców wagi ciężkiej (wersja WBC), w którym obrońca tytułu Holmes (USA) wygrał ze swym rodakiem Snipesem, Zakontraktowana na 15 rund walka zakończyła się w rundzie 11. Jeden z najlepszych na świecie arbitrow pięściarskich Rudy Ortega przerwał walkę, uznając przewagę Holmesa.

Inny zawodowy bokserki mistrz świata w wadze półciężkiej (wersja WBA), Michael Spinks (USA) obronił tytuł. Spotkał się ze swym rodakiem Johnsonem i pokonał go zdecydowanie. Pojedynek — zakontraktowany na 15 rund — został przerwany w 7 starcie.

Bettega operowany

Słynny piłkarz włoski Roberto Bettega po kontuzji w meczu Pucharu Europy Juventus Turyn ze Standardem Liege musiał poddać się operacji łowego kolana. Rehabilitacja poperycyjna potrwa co najmniej 3 miesiące. Tak więc Włoch w ostatnich meczach eliminacji mistrzostw świata wystąpił bez jednego ze swych najlepszych strzelców. W razie zakwalifikowania się do finałów MS drużyny włoskiej, co jest niemal pewne, występy 30-letniego Bettegi na boiskach Hiszpanii stoją także pod dużym znakiem zapytania.

Skoki narciarskie w... Warszawie

W Warszawie na skoczni Igellitowej odbył się ogólnopolski konkurs skoków narciarskich. W kategorii juniorów zwyciężył R. Gunka (Wisła Gwardia Zakopane), a wśród seniorów pierwsze miejsce ex aequo zajęli J. Gunka i J. Węgrzyniewicz. Ciekawe, że juniorzy skakali dalej od seniorów, największy skok miał R. Gunka — 45,5 m.

Stanisław Wardała nie żyje

W Krakowie zmarł Stanisław Wardała znany działacz sportowy i turystyczny. Był sekretarzem Rady Woj. LZS, wiceprezidentem Związku, był sekretarzem Zarządu Woj. TRKF, sekretarzem Zarządu Dieńnicowego tego Towarzystwa.

Był St. Wardała zaangażowanym, pełnym żarliwością działaczem, życzliwym, koleżeńskim i szlachetnym człowiekiem, był żywą częścią krakowskiego sportu masowego i turystyki, organizatorem niezliczonych imprez sportowych, turystycznych i różnego rodzaju akcji, które służyły mu zawsze wielu zwolenników i sympatyków.

Odśpiewał na nas człowiek prawy i wiele zasłużony. Za swą pracę wieloletnią był wyróżniany odznaczeniami państwowymi, sportowymi i turystycznymi.

Pozostanie w naszej pamięci Słazek na zawsze.

Cześć Jego Pamięci

Pogrzeb St. Wardały odbył się w Woli Rzędzińskiej koło Tarnowa.

O paszporty do Hiszpanii

W stolicy Hondurasu Tegucigalpa trwa eliminacyjny turniej strefy CONCACAF piłkarskich MS-82. W kolejnych spotkaniach ranotowano niespodzianki w postaci zwycięstwa Salwadoru nad jednym z faworytów — Meksykiem 1:0 oraz remis outsidera Haiti z innym kandydatem do jednego z dwóch czołowych miejsc Kanada 1:1. Ponadto Honduras — Kuba 2:0.

1. Honduras 4:0 6:0	
2. Kanada 3:1 2—1	
3. Meksyk 2:2 4—1	
4. Salwador 2:2 1—1	
5. Haiti 1:3 1—3	
6. Kuba 0:4 0—8	

Karpow

pewny zwycięstwa

Finałowy mecz o tytuł szachowego mistrza świata między Karpowem a Korcznojem wzbudza ogromne zainteresowanie. Agencja Reutersa przeprowadziła wywiad z obrońcą tytułu Karpowem: Nie wiem ile partii rozegramy jeszcze z Korcznojem, ale jestem pewny, że spotkanie to wygram — powiedział Karpow. Je się nie spieszy. Korczno grał na Filipinach znacznie lepiej niż w początkowej fazie obecnego meczu w Merano. Korczno w tym spotkaniu nie zawsze zachowywał się jak dzentelmen i kilkakrotnie obraził mnie swoimi wypowiedziami.

W 13 partii Karpow uznał się za pokonanego, po 13 partiach on jednak nadal prowadzi 4:2.

Z zagranicznych boisk

● Lider angielskiej ekstraklasy Manchester Utd uzmocnił swą czołową pozycję po zwycięstwie w wyjazdowym meczu nad Sunderlandem 5:1. Wydarzeniem dnia był mecz między wiceliderem Ipswich Town a rewalacyjną drużyną walijską Swanses. Po dramatycznym meczu zwyciężyli piłkarze Swanses 3:2. Rekord frekwencji padł jednak w Liverpoolu, gdzie spotkanie FC Liverpool — Everton (3:1) obserwowało 50 tys. kibiców.

● W RFN doszło do zmian lidera. FC Koeln rezmisował na wyjeździe s Werder Bremen 1:1. Na czoło tabeli wysunął się Hamburger SV po efektownym 3:0 w wyjazdowym meczu nad Bayer 04 Leverkusen. Bayern Monachium jest trzeci, po pokonaniu 4:0 MSV Duisburg.

● Kevin Keegan jest zaś liderem wśród najlepszych snajperów w I lidze angielskiej. Zdołał on na Southampton już 13 golii.

● W 11 kolejce ekstraklasy belgijskiej drużyna Grzegorz Łaty — Lokeren, przegrała na wyjeździe s Lierse 1:3 i zajmuje 8 miejsce w tabeli, ze stratą 8 pkt do lidera LA Ghent. ● Dwie bramki „puścił” Jan Tomaszewski w ligowym meczu 9 kolejki Hercules Alicante — Castellon (2:2). Hercules zajmuje 5 miejsce — 10 pkt. Prowadzi Real Sociedad — 14 pkt.

● Drużyna Szarmacha — Auxerre pokonała w 17 kolejce Nancy (1:0